

Uchwała Nr XXXII/520/05
Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
z dnia 21 marca 2005 r.

w sprawie: przyjęcia Stanowiska Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Wielkopolskiego
strefą wolną od organizmów zmodyfikowanych genetycznie

Na podstawie § 16 ust. 2 Statutu Województwa Wielkopolskiego (Dz. Urz. Woj. Wlkp. z 2003 roku Nr 216 póź. 4708) Sejmik Województwa Wielkopolskiego uchwała co następuje:

§ 1

Przyjmuje się Stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Wielkopolskiego strefą wolną od organizmów zmodyfikowanych genetycznie, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Stanowisko, o którym mowa w § 1. zostanie przesłane do:

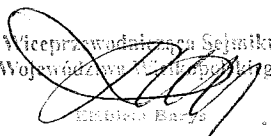
- Marszałków Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
- Prezesa Rady Ministrów,
- Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Ministra Środowiska,
- Parlamentarzystów z Wielkopolski,
- Sejmików Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wiceprzewodniczący Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego

Andrzej Barański

Uzasadnienie

do Uchwały Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Nr XXXII/520/05 w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Wielkopolskiego strefą wolną od organizmów zmodyfikowanych genetycznie z dnia 21 marca 2005 r.

8 września 2004 Komisja Europejska umieściła 17 odmian genetycznie zmodyfikowanej (GM) kukurydzy we Wspólnym Katalogu nasion. Jest to sytuacja, kiedy po raz pierwszy GM nasiona zostały dodane do tej listy, co otwiera drogę GM uprawom na olbrzymią skalę w całej Europie, w tym w Polsce. Komisja Europejska pracuje nad dopuszczeniem do sprzedaży i upraw dalszych GMO.

Genetyczna modyfikacja oznacza sztuczne zmiany w materiale genetycznym organizmów (m.in. przez wstawienie obcych genów) po to, by uzyskać właściwości, których dany organizm nie posiada w sposób naturalny.

Modyfikacje genetyczne nie przyczyniły się do zmniejszenia ilości stosowanych herbicydów. Kolejny siew roślin GM odpornych na herbicydy wymaga jeszcze silniejszych oprysków, żeby były one skuteczne. Dochodzi na dużą skalę do krzyżowania między roślinami GM a konwencjonalnymi.

Używanie nasion GM doprowadzi do takiego ustalenia się poziomu zanieczyszczenia ogółu uprawianych roślin, od którego nie będzie odwrotu. Rolnicy nie będą mogli sprzedawać swoich produktów jako wolnych od GMO, co spowoduje upadek ich gospodarstw.

GMO zamiast przyczyniać się do rozwiązania problemu głodu, może dodatkowo spowodować jego pogłębienie. Wprowadzenie technologii GM zaburza równowagę przyrody w istniejących ekosystemach i w dalszej kolejności powoduje najgorsze skutki jak: wyjałowienia gleby, niskie plony i stałe zagrożenie chorobami. Rzeczywisty problem nie tkwi w braku żywności, lecz w niewłaściwej dystrybucji.

Co bardzo ważne, rolnicy, którzy kupują ziarno GM uzależniają się na długie lata od chemicznych korporacji, ziarna są patentowane (nie wolno używać własnych ziaren z własnych plonów).

Pojawia się obawa, że samorzady lokalne, a nawet władze państwowe będą zmuszone poświęcić większe środki na: monitoring i zabezpieczanie żywności (np. lepsze oznakowanie), sprawdzanie pod kątem niedozwolonej zawartości materiału modyfikowanego genetycznie, działanie w przypadku wykrycia skażenia bądź wycofania niedozwolonej żywności zmodyfikowanej, składowanie w miejscach specjalnie do tego przeznaczonych

pozostałego po eksperymentach materiału zmodyfikowanego, przywrócenie genetycznej czystości obszarów.

Bardzo poważnym argumentem za wprowadzeniem strefy wolnej od GMO jest także fakt, że nigdy wcześniej rośliny genetycznie modyfikowane nie były częścią naszej diety. Nie zbadano, że są one bezpieczne. Stąd, zwłaszcza w Europie 70-80% konsumentów reaguje silnym sprzeciwem wobec żywności GMO.

Aby ochronić naturalne uprawy i powstrzymać roznoszenie pyłku przez wiatr i owady zapylające stosuje się odstępy ochronne i zasiewy barierowe. Fakty dowodzą, że tego rodzaju środki zaradcze nie zdają egzaminu, między innymi dlatego, że pszczoły nie zatrzymują się na tego rodzaju sztucznych barierach. Dowodzi tego np. praktyka rolnicza w USA, gdzie odstępy i zasiewy barierowe miały gwarantować czystość materiałów siewnych na poziomie co najmniej 1%. Stwierdzony niedawno stopień zawartości GMO osiągnął dla niektórych upraw wartość 80% (po 10 latach wysiewu).

Jedynym skutecznym sposobem obrony przed GMO jest tworzenie jak największych Stref Wolnych od GMO. Każde państwo członkowskie UE może sprzeciwić się rozprowadzaniu na jego terytorium dowolnych/wszystkich odmian GM. Jest to szansa dla całej Polski lub poszczególnych regionów, aby pozostać wolnymi od organizmów GM.

Prawodawstwo UE zezwala na to, by rządy narodowe i samorzady lokalne same wypracowywały odpowiednie uregulowania zapobiegające skażeniu modyfikacjami genetycznymi. W całej Europie wzrasta liczba regionów i samorządów deklarujących się jako wolne od GMO. Celem jest wymuszenie na rządach zrewidowania swojej polityki i uniemożliwienie wprowadzenia produktów GMO na rynki zbytu.

We Francji 14 z 21 regionów ogłosiło się strefami wolnymi od GMO, co razem daje 38 milionów (z 60) Francuzów żyjących w strefach bez GMO; w Grecji w 53 prefekturach (na 54 prefektury) opowiedziano się za utworzeniem stref wolnych od GMO, w Wielkiej Brytanii ponad 44 hrabstwa przedłożyły prośbę o specjalną ochronę swoich obszarów przed GMO; w Austrii 8 z 9 prowincji; we Włoszech 80% pow. kraju stanowi obszar strefy wolnej od GMO.

W Polsce strefami wolnymi od GMO zadeklarowały się już grupy gospodarstw z rejonu Stryszowa, Jeleniej Góry, Torunia, gminy Chmielnik i Łapanów, oraz całe województwa podkarpackie i małopolskie.

**STANOWISKO
SEJMIKU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
z dnia 21 marca 2005 roku**

**w sprawie ogłoszenia obszaru województwa wielkopolskiego strefą wolną
od organizmów zmodyfikowanych genetycznie.**

Sejmik Województwa Wielkopolskiego wysoce zaniepokojony decyzją Komisji Europejskiej z dnia 8 września 2004 r. w sprawie wprowadzenia 17 odmian genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy - MON810 - do Wspólnego Katalogu Nasion, zwraca się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z apelem o ogłoszenie obszaru Województwa Wielkopolskiego strefą wolną od organizmów zmodyfikowanych genetycznie.

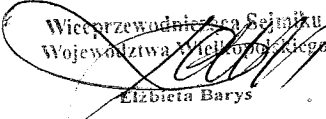
Uprawa roślin zmodyfikowanych genetycznie może stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi i dla środowiska naturalnego. Godzi ona również w wizerunek Polski i jej regionów, postrzeganych aktualnie jako producentów zdrowej, wysokiej jakości żywności. Skutkować to może utratą dotychczasowych rynków zbytu poza granicami naszego kraju. Wzrost produkcji rolnej w zakresie GMO może także doprowadzić w stosunkowo krótkim czasie do pogłębiania procesów wzrostu bezrobocia wśród ludności zamieszkałej na terenach wiejskich.

Ze względu na zanieczyszczenie organizmów roślinnych wolnych od ingerencji genetycznych przez zmodyfikowany materiał genetyczny, powstaje realne niebezpieczeństwo pozbawienia możliwości rozwoju ekologicznych i tradycyjnych gospodarstw rolnych nastawionych na uprawy żywności metodami naturalnymi.

Radni Wielkopolski zasiadający w Sejmiku Województwa wyrażają głęboki niepokój i obawy związane z możliwością rozprzestrzeniania się upraw żywności zawierającej zmodyfikowany materiał genetyczny.

Samorządowcy Województwa Wielkopolskiego domagają się podjęcia wszelkich możliwych działań, które skutecznie powstrzymają rozwój hodowli organizmów zmodyfikowanych genetycznie na terenie województwa wielkopolskiego od Sejmu i Senatu RP oraz Rady Ministrów RP.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego zwraca się do samorządów wszystkich szczebli z apelem o podjęcie działań, które uniemożliwią hodowlę organizmów zmodyfikowanych genetycznie na obszarach tym samorządom podległym. Sejmik Województwa Wielkopolskiego apeluje do środków masowego przekazu o rzetelne informowanie społeczeństwa o potencjalnych zagrożeniach związanych z produkcją żywności i organizmów genetycznie modyfikowanych.

Wiceprzewodnicząca Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego

Elżbieta Barys